



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA (31 MAGGIO - 10 GIUGNO 1997)

CERIMONIA DI CONGEDO

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II

Aeroporto di Kraków - Martedì, 10 Giugno 1997

Drodzy Bracia i Siostry, moi Rodacy,

1 . Moja pielgrzymka do umiłowanej Ojczyzny dobiega kresu. Wracam jeszcze raz sercem i myślą do poszczególnych etapów tej pielgrzymki. Do Kościołów lokalnych i miast, które dane mi było nawiedzić tym razem. Mam żywo przed oczyma rozmodlone rzesze wiernych, którzy towarzyszyli mi we wszystkich miejscach tych odwiedzin. *W momencie pożegnania pragnę was wszystkich, drodzy Rodacy, jeszcze raz serdecznie pozdrowić.* Nie chcę pominąć nikogo! Pozdrawiam w szczególny sposób młodzież polską, która na wszystkich etapach była tak licznie obecna, zwłaszcza w Poznaniu. Pozdrawiam polskie rodziny, które zawsze w Bogu znajdowały moc i siłę jednoczącą. Pozdrawiane tych, z którymi dane mi było spotkać się osobiście, jak i tych, którzy śledzili przebieg wizyty przez radio i telewizję, zwłaszcza chorych i osoby w wieku podeszłym.

Sercem ogarniam raz jeszcze was wszystkich, którzy trudzicie się - każdy na swój sposób - dla dobra ojczystej ziemi, aby stawała się 1494 coraz bardziej dostatnim i bezpiecznym domem wszystkich Polaków, aby umiała dawać także swój twórczy wkład do wspólnego skarbcza wielkiej rodziny krajów europejskich, do której należy od przeszło tysiąca lat.

Na szlaku obecnej pielgrzymki od Dolnego Śląska, poprzez Wielkopolskę do Małopolski, aż po Tatry, ponownie dane mi było podziwiać *piękno tej ziemi*, zwłaszcza piękno polskich gór, z którymi tak się zżyłem od czasów mojej młodości. *Widziałem zachodzące w mojej Ojczyźnie zmiany.* Podziwiałem przedsiębiorczość moich Rodaków, ich twórczą inicjatywę i wolę pracy dla dobra Ojczyzny. Tego wszystkiego z całego serca wam gratuluję! Oczywiście, jest też wiele problemów, które domagają się rozwiązania. Jestem przekonany, że Polacy znajdą w sobie dość mądrości i

wytrwałości w budowaniu Polski sprawiedliwej, która gwarantuje godne życie wszystkim swym obywatelom - *Polski, która umie się jednoczyć wokół wspólnych celów i wartości podstawowych dla każdego człowieka.*

2. Dziękuję nade wszystko Bożej Opatrzności. za to, że dane mi było jeszcze raz usłużyć Kościołowi w Polsce, mojej Ojczyźnie i wszystkim moim Rodakom. Przybyłem, aby w imię Chrystusa-Odkupiciela człowieka, wam, drodzy Rodacy, usłużyć! Taka jest misja. Kościoła, której stara się być wierny.

Dziękując Bogu za dar tej wizyty, należy wyrazić podziękowanie także i ludziom, dzięki którym mogła ona dojść do skutku i miała tak piękny przebieg. Na ręce *Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej* składam jeszcze raz podziękowanie za zaproszenie do Polski, skierowane do mnie w imieniu władz państwowych, a także za wkład w pomyślną realizację tej pielgrzymki. Bardzo dziękuję za wszystkie przejawy życzliwej współpracy i gotowości pomocy, tam gdzie ona była potrzebna. Słowa podziękowania kieruję również pod adresem wszystkich *przedstawicieli władz lokalnych*, które nie szczędziły trudu i środków, aby odwiedziny mogły przebiegać sprawnie i godnie. Trzeba by tutaj wymienić władze samorządowe wszystkich miast, przez które wiódł mój szlak: Wrocławia, Legnicy, Gorzowa, Gniezna, Poznania, Kalisza, Częstochowy, Zakopanego, Ludźmierza, Krakowa, Dukli 1.495 i Krosna. Dziękuję także radiu, telewizji i dziennikarzom, jak również tym wszystkim, którzy współpracowali w przekazywaniu społeczeństwu rzetelnych i obszernych informacji dotyczących papieskiej pielgrzymki. Dziękuję za każdy gest dobrej woli i chęć współpracy. Bóg zapłać zapłać gościnne przyjęcie! Dziękuję policji, wojsku i tym wszystkim, którzy na całej trasie z oddaniem i sympatią wykonywali swoje zadania.

3. Specjalne słowa podziękowania kieruję w tym momencie *do całego Kościoła w Polsce*. Składam je na ręce obecnego tu Episkopatu z Księdzem Prymasem na czele. Dziękuję jeszcze raz za zaproszenie do Ojczyzny, jak i za cały trud duszpasterski i organizacyjny włożony w przygotowanie pielgrzymki oraz w jej przebieg. Na każdym etapie tych odwiedzin dostrzegano się wielkie skupienie i zaangażowanie. U podstaw tych wszystkich modlitewnych spotkań tkwił przecież wielki duszpasterski wysiłek biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnice, a także całej rzeszy katolików świeckich. Gratuluję tej wielkiej pracy i życzę, aby przynosiła ona trwale owoce w życiu Kościoła i w życiu Polski.

Obecna wizyta była w jakiś sposób inna od poprzednich, ale równocześnie *potwierdziła ciągłość duchowa dziejów naszego narodu i Kościoła*. W czasie tej wizyty *Kościół w Polsce objawił się raz jeszcze jako Kościół świadomy swego posłannictwa, Kościół wielkiej pracy ewangelizacyjnej w nowych warunkach, w jakich przyszło mu żyć.*

Wśród tych podziękowali nie może zabraknąć specjalnego słowa do Kościoła wrocławskiego, który gościł u siebie 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Na ręce księdza kardynała arcybiskupa metropolity wrocławskiego składam wyrazy serdecznego podziękowania za trud

organizacji tego Kongresu, poprzez który Kościół w Polsce miał okazję usłużyć Kościołowi powszechnemu.

4. «*Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki*» (Hebr. 13, 8). Te słowa Listu do Hebrajczyków stanowiły nić przewodnią mojej obecnej wizyty w Ojczyźnie. Kościół, który przygotowuje się do Wielkiego Jubileuszu, w tym roku koncentruje swe spojrzenie wiary właśnie na postaci Chrystusa-Odkupiciela człowieka. Na poszczególnych etapach tej wizyty staraliśmy się wspólnie odczytywać, jakie miejsce zajmuje Chrystus w życiu poszczególnego człowieka oraz w życiu Narodu. Przypomnił nam o tym Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu i historyczne spotkanie w Gnieźnie, u grobu św. Wojciecha, gdzie obchodziliśmy milenium jego męczeńskiej śmierci, Wojciech przypomniał nam o *obowiązku budowania Polski wiernej swoim korzeniom*. Przypomnił nam o tym także jubileusz Jagiellońskiej fundacji Uniwersytetu w Krakowie, a zwłaszcza jego Wydziału Teologicznego.

Wierność korzeniom nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości. Wierność korzeniom jest zawsze twórcza, gotowa do pójścia w głąb, otwarta na nowe wyzwania, wrażliwa na « znaki czasu ». Wyraża się ona także w trosce o rozwój rodzimej kultury, w której wątek chrześcijański obecny był od samego początku. Wierność korzeniom oznacza nade wszystko umiejętność budowania *organicznej więzi* między odwiecznymi wartościami, które tyle razy sprawdziły się w historii, a wyzwaniami świata współczesnego, między wiarą a kulturą, między Ewangelią a życiem. Życzę moimodakom i życzę Polsce, aby właśnie w ten sposób umiała być wierna sobie i tym korzeniom, z których wyrosła. *Polska wierna swym korzeniom. Europa wierna swym korzeniom.* W tym kontekście historycznego znaczenia nabrało uczestnictwo prezydentów: Polski, Czech, Litwy, Niemiec, Słowacji, Ukrainy i Węgier w uroczystościach Wojciechowych, za co jestem im bardzo wdzięczny.

W czasie obecnej pielgrzymki dokonałem *kanonizacji i beatyfikacji świętych i błogosławionych Polaków*: św. Jadwigi królowej, św. Jana z Dukli, bł. Marii Bernardyny Japońskiej i bł. Marii Karłowskiej, Święci Kościoła są jakimś szczególnym objawieniem *najwyższych horyzontów ludzkiej wolności*. Mówią nam, iż ostatecznym przeznaczeniem ludzkiej wolności jest świętość. Dlatego tak ważna jest wymowa tych kanonizacji i beatyfikacji.

5. Tymi myślami chciałem się podzielić z wami wszystkimi, drodzy Bracia i Siostry, w momencie pożegnania, Głębia duchowej treści, jaką to moje spotkanie z wami, spotkanie z Kościołem w Polsce zawiera, wykracza oczywiście poza ramy krótkiego przemówienia. Żegnając się z wami, modlę się o to, aby ten zasiew wydał pion według woli Pana żniwa. Panem żniwa jest Chrystus, a my wszyscy jego « nieużytecznymi sługami » (Luc. 17, 10).

Chwile pożegnania są zawsze trudne. Żegnając się z wami, umiłowani Rodacy, z tą głęboką świadomością iż *to pożegnanie nie oznacza zerwania więzi; jaka mnie z wami łączy - jaka łączy mnie z moją Ojczyzną* Wracając do Watykanu zabieram w sercu was wszystkich, wasze radości i

wasze troski, zabieram całą moją Ojczyznę. Chciałbym, abyście pamiętali, iż w «*geografii papieskie modlitwy*» za Kościół powszechny i za cały świat Polska zajmuje miejsce szczególne. A. równocześnie proszę was, jak to czynił kiedyś św. Paweł, o trochę miejsca w waszych sercach' i w waszych modlitwach, abym mógł służyć Kościołowi Bożemu, jak długo Chrystus tego ode mnie zażąda.

Bóg zapłać za gościnę!

Niech Bóg błogosławi całą moją Ojczyznę i wszystkich Rodaków!

© Copyright 1997 - Libreria Editrice Vaticana

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana